DZIEŃ WARSZAWY

POPOŁUDNIOWE PISMO CODZIENNE

ROK IV — DZIŚ 2 STRONY — Warszawa piątek 1 września 1944 — NR.1047

Z tajników gabinetów dyplomatycznych wydobywa się na światło dzienne

PROGRAM SILNEJ I NIEPODLEGŁEJ POLSKI

Brytyjscy robotnicy ślubują natychmiastową pomoc dla Warszawy

LONDYN.1.9.44./Ag.Serwis/ Wczoraj,31 sierpnia, prem.Mikołajczyk złożył obszerne oświadczenie wobec dziennikarzy zagranicznych w sprawie stosunków polsko-sowieckich i w sprawie walk w powstańczej Warszawie.

Premier zobrazował nasz wkład do wojny i oświadczył,że teraz odnosi się wrażenie "jakgdyby zasady ideologiczne wojny,zawarte w Karcie Atlantyckiej i Czterech Wolnościach ustępowały na rzecz czynnika siły". Rzecz należy postawić jasno, nie w zaciszach gabinetów dyplomatycznych,ale wobec całego świata. Ostatnio usiłuje się sprowadzić istotę rzeczy do rozmiarów jakiegoś sporu między rządem polskim a Komitetem Wyzwolenia Narodowego w Lublinie. Tymczasem chodzi tu o ogół stosunków polsko-sowieckich,o 11 milionów obywateli, o połowę Polski, o ustrój Państwa Polskiego i jego niepodległość i suwerenność.

Od 1 sierpnia walczy heroicznie Warszawa "w uczuciu najwyższego żalu i osamotnienia". Ale ta właśnie Warszawa, wznosząc się ponad dzień dzisiejszy - chce dobrych stosunków z Rosją i w pełni solidaryzuje się ze swym rządem w Londynie. Prem.Mikołajczyk oświadczył również, że memorandum rządu polskiego,uzgodnione z Krajem - zostało przesłane do Moskwy.

Premier Churchill wygłosił dziś przemówienie do Polaków,składając hołd Narodowi Polskiemu,który przez 5 lat nie ugiąwszy się wytrzymywał po bohatersku krwawy terror okupanta aby wreszcie przed miesiącem podjąć otwartą walkę z hitlerowskimi zbirami oraz armiom polskim,okrywającym się sławą na wszystkich polach bitew. Z krwi i ofiar bohaterskich Polaków - oświadczył premier W.Brytanii - zrodzi się nowa Polska, silna i niepodległa.

Rok szósty

Dzisiaj wkroczyliśmy w szósty rok wojny.Wkład nasz do niej jest olbrzymi,więcej - jest nieporównywalny. Niema na świecie państwa, ani narodu,któryby,zestawiając możliwości,mógł dać z siebie więcej,niż daliśmy my.Kampania wrześniowa,Norwegia,Francja,Afryka,bitwa powietrzna o Londyn,Włochy,znowu Francja i znowu Warszawa - oto wysiłek polskiego żołnierza. Pięcioletnia okupacja w walce - oto wysiłek polskiego społeczeństwa.

Teraz,gdy wojna dobiega końca - oczekujemy,że krew nasza będzie oceniona.Domagamy się sprawiedliwości! Gdybyśmy mieli jej nie uzyskać - byłby to głośny policzek, wymierzony ideom moralnym świata.

Sprawa Polski jest największym zagadnieniem i moralnym i politycznym. Od sposobu jej załatwienia zależy, czy ofiary milionów polskich nie zostaną zaprzepaszczone - a świat cały zamieni się w jeden dom publiczny.

Prezes komisji zagranicznej brytyjskiej Partii Pracy w przemówieniu do robotników Warszawy oświadczył:

"Wypełniliście ponad wszelką miarę wasze zobowiązania wobec demokracji światowej.A teraz,żądacie, abyśmy my wypełnili nasz obowiązek wobec Warszawy.Uczynimy wszystko,co jest w naszej,aby wam pomóc. Tragiczny wrzesień 1939 roku nie może się powtórzyć! Ślubujemy, że uczynimy wszystko,co w naszych siłach,aby dotarła do was jak najszybciej skuteczna pomoc."

W natarciu na Warszawę

ROSJANIE ZDOBYLI RADZYMIN

LONDYN.1.9.44./Ag.Serwis/ Rosjanie odparli wczoraj nowe przeciwuderzenia niemieckie na wschód od Pragi, polepszając znacznie swoje pozycje i zdobywając RADZYMIN, 20 km. na północo-wschód od Warszawy.

Wczorajszy komunikat naczelnej kwatery niemieckiej doniósł:"Do większych działań bojowych doszło wczoraj jedynie na północo-wsch. od Warszawy,gdzie usiłowane przełamanie się bolszewików do miasta zostało ponownie odparte, po zniszczeniu 24 czołgów."

Tempo miażdżenia Niemców przekracza wszelkie przewidywania

ARMIE MŚCICIELI PRĄ BŁYSKAWICZNIE NA RZESZĘ

Niemcy w północnej Francji przestali już wogóle stawiać opór. Rozgromione oddziały są tak wyczerpane, że nie mają już siły nawet wycofywać się. Żołnierze siedzą przy szosach, czekając na wojska sojusznicze, któreby wzięły ich do niewoli. Niektórzy z nich płaczą.

LONDYN.1.9.44./Ag.Serwis/ Amerykanie, przebywszy w ciągu 48 godzin ponad 100 km., wdarli się na przedmieścia SEDANU, 15 km. od granicy Belgii. Po zdobyciu AMIENS wojska brytyjskie i kanadyjskie przekroczyły natychmiast Sommę przez mosty, których Niemcy w panicznej ucieczce nie zdążyli zniszczyć. Oswobodzono RCUEN. Wszystkie bazy "V 1" między Havrem a ujściem Sommy są skazane na zagładę. Ponieważ pewne oznaki wskazują na to, że Niemcy chcą załogi tych baz ewakuować drogą morską – lotnictwo sojusznicze wzięło pod ostrzał wybrzeże w pobliżu Dipppe, Le Treport i Dunkierki.

W dotychczasowych działaniach w północnej Francji Niemcy stracili ponad 400.000 ludzi oraz więcej niż 3.000 samolotów. 47 dywizji niemieckich uległo całkowitemu zniszczeniu lub rozbiciu. We Francji południowej oswobodzone zostały następujące miasta: BORDEAUX, VALENCE, LARGENTIERE, CARBONNE /70 km. od granicy Hiszpanii/ oraz NICEA.

Głównodowodzący operacyj we Francji północnej gen. Montgomery mianowany został marszałkiem polnym. Gen. Eisenhower oświadczył, że plany operacyjne sprzymierzonych, zmierzające do zmiażdżenia Niemiec, zostały wyprzedzone o 5 dni. Jest to w wielkiej mierze zasługą marsz. Montgomery, jednego z największych wodzów w dziejach wszystkich wojen.

Goebbels ostrzega Niemców, by nie poddawali się złudnym marzeniom, że jakaś nowa broń mogłaby zmienić cudownym sposobem sytuację i odwrócić losy wojny. A rzecznik Wilhelmstrasse poinformował swój naród w sposób oględny, że "V 1" zawiodła. Propagandowy aparat Hitlera chce teraz na społeczeństwo niemieckie zrzucić cały ciężar krwawej zawieruchy wojennej, jaką rozpętała partia. Jak długo stado niemieckich baranów zechce dźwigać ten ciężar?

Klęska Niemców w Rumunii zaczyna przybierać coraz większe rozmiary. Wczoraj wojska sowieckie wkroczyły do BUKARESZTU, a nad Morzem Czarnym zdobyto miejscowość MANGALIA, 45 km. na południe od Constanzy. W ciągu 11 dni wzięto do niewoli 180.000 Niemców.

Partyzanci jugosłowiańscy zbliżają się do Sawy i Dunaju i wkrótce połączą się z wojskami sowieckimi. Marionetkowy rząd chorwacki został obalony. Powstańcy słowaccy walczą z wkraczającymi wojskami niemieckimi.

We Włoszech w natarciu na linię Gotów wojska polskie zdobyły PESARO.

Oddziałom A.K. na Sielcach przyszła w sukurs artyleria przeciwlotnicza

Warszawa.1.9.44./PAT/W czwartek lotnictwo niemieckie bombardowało Sielce za dalekim Mokotowem i było ostrzeliwane przez artylerię przeciwlotniczą nieznanego pochodzenia.

NACISK NA STARÓWKĘ NIE USTAJE

Nacisk nieprzyjaciela na Stare Miasto skoncentrował się wczoraj głównie na odcinku Zakroczymska-Przyrynek i wzdłuż ulicy Kościelnej. Przeciwuderzeniem odebraliśmy kościół Najświętszej Marii Panny. Odbiliśmy również część Ratusza. Własne uderzenie w kierunku Pl. Bankowego osiągnęło lokalne sukcesy.

W Śródmieściu rozszerzyliśmy stan naszego posiadania w kierunku Żelaznej Bramy i Hal Mirowskich. Odparliśmy nieprzyjacielski wypad na teren szpitala św. Łazarza. Niemcy umacniają rejon Pola Mokotowskiego i Al. Niepodległości.

Wczoraj niemieckie czołgi zaatakowały Czerniaków. Niemcy skierowali ogień głównie na kościół Najświętszej Marii Panny, niszcząc główny ołtarz.

Samoloty niemieckie zrzuciły dziś znowu na miasto szereg bomb. Śródmieście ostrzeliwane było ponadto przez "ryczące krowy" i artylerię.

Kandydat na szubienicę

Pat donosi, iż polskie koła wojskowe ustaliły nazwisko jednego z dowódców niemieckich w Warszawie. Jest nim gen. por. Schartow, dowódca 2-go pułku wartowniczego. Działa on na Mokotowie.

Śmierć zdrajcom !

Wyrokiem Wojskowego Sądu Specjalnego skazani zostali na karę śmierci następujący zdrajcy: Słomiński Franciszek, Kitzman Adolf, Marks Henryk, Grdecki Józef, Kerec Lotij, Kordylewski Zbigniew, Krakowski Aleksander, Sroczyński Roman, Wasiak Zdzisław i Chcholska Marianna.

Woda musi być dla wszystkich

Okręgowy Delegat Rządu na m.st. Warszawę wydał zarządzenie, regulujące korzystanie ze studzień. Studnie te mają być dostępne dla całej ludności Warszawy w godzinach ściśle wyznaczonych powyższym zarządzeniem. W specjalnych godzinach wodę czerpie wojsko obsługa kuchen i szpitali.